

Barbara Trygar

ORCID 0000-0001-5125-624X

Uniwersytet Rzeszowski

„EUARMOSTIA KAI AGLAJA” W PISMACH ISAIAHA BERLINA, NICOLI CHIAROMONTEGO I WOJCIECHA KARPIŃSKIEGO, CZYLI FILOZOFICZNO-LITERACKA TRIANGULACJA

Isaiah Berlin – brytyjski filozof i historyk idei, Nicola Chiaromonte – włoski eseista i działacz antyfaszystowski, Wojciech Karpiński – polski pisarz i krytyk literacki, przedstawiciele takich dziedzin, jak: filozofia, kultura i literatura. Dzielą ich granice geograficzne, czasowe i światopoglądowe, ale łączy poszukiwanie wartości. Dzieła Berlina, Chiaromontego i Karpińskiego skłaniają do pogłębionej refleksji nad kwestiami aksjologicznymi. Wolność, Prawda i Piękno są kluczem do tajemnicy człowieka. Sztuka odsłania głębszy sens życia i bytu. Ukazuje również relacje między człowiekiem a światem, kulturą i drugim człowiekiem. Twórczość jest niezbędna, aby wartości mogły istnieć w świecie, jak również, żeby człowiek budował siebie jako wartość.

Słowa kluczowe: triangulacja, kultura, filozofia, literatura, wolność, prawda, piękno

Człowiek, aby osiągnąć pełnię człowieczeństwa, swoje pragnienia, myśli i czyny powinien realizować w perspektywie aksjologicznej. Wtedy odkrywa *ethos*, który pozwala mu na umiejętne widzenie świata i drugiego człowieka. Idea Dobra, Prawdy i Piękna, o której pisał Platon w *Księdze VII Państwa*, powinna być źródłem harmonii świata, zasadą życia i etyki [Platon 1958].

Euarmostia kai aglaja, po łacinie *consonantia et claritas* [Stróżewski 1979: 483], jaśniejące blaskiem piękna widzialne formy są wyobrażeniem niewidzialnego piękna, przez które boska opatrność kieruje ludzkie umysły ku czystemu i niewidzialnemu pięknu samej prawdy. Dionizy z Areopagity dowodzi, że piękno należy utożsamiać ze światłem i jasnością. Jan Szkot Eriugena konstatuje, że piękno widzialne odsyła do niewidzialnego, duchowego piękna [Stróżewski 1979: 483]. Robert Grosseteste wskazuje na *claritas*, które umożliwia nawiązanie relacji między światem zmysłowym a idealnym [Grosseteste 1981: 18–22]. Nurt neoplatonizmu był kontynuowany m.in. przez Jana Fidezę, Tomasza z Yorku, Mikołaja z Kuzy, którzy podkreślali, że przedmioty jaśniejące blaskiem piękna metafizycznego mają wartość estetyczną i etyczną. Piękno widzialne świadczy o pięknie wyższym,

objawia je i doprowadza do niego ludzi. Podstawą wszystkich kondukt bytu jest akt wolności. Historyczna eskalacja ducha zmierza przede wszystkim do ukazania podmiotowości w jej absolutnej wewnętrznej wolności. Podmiotowość musi zostać ujawniona w samym człowieku i to on musi ją w sobie odkryć i rozwinąć. Urzeczywistnienie idei podmiotowości jest jednocześnie urzeczywistnieniem takich wartości, jak Prawda, Dobro, Piękno. Człowiek jest usytuowany w określonym *universum* kultury. Józef Tischner w książce *Myślenie według wartości* podkreśla, że świat, w którym żyje człowiek, jest przeniknięty wartościami – pozytywnymi i negatywnymi, jest światem spraw i rzeczy, które nas przenikają i angażują. W świecie tym dochodzi też do sporu o wartości. Dobro, Prawda i Piękno potrzebują usprawiedliwienia [Tischner 1982: 200]. Człowiek w relacjach ze światem tworzy wartości i buduje siebie jako wartość. Między człowiekiem a rzeczywistością zachodzą ciągle infiltracje, wzajemne oddziaływania i zależności. Ważne jest, aby w tym świecie ustalić odpowiednią hierarchię wartości.

Isaiah Berlin – brytyjski filozof i historyk idei, Nicola Chiaromonte – włoski eseista i działacz antyfaszystowski, Wojciech Karpiński – polski pisarz i krytyk literacki, to przedstawiciele takich dziedzin, jak: filozofia, kultura i literatura. Dzieli ich granice geograficzne, czasowe i światopoglądowe, ale wszyscy funkcjonują w postkartezjańskim paradygmacie zwróconym ku „całości bytu” i poszukują źródłowych *procesiones*. Powoduje to, że tworzą wyjątkowy trójkąt¹; każdy z badaczy jest usytuowany na przeciwległej stronie, a wspólnie tworzą silną formę. Etymologiczne słowo triangulacja pochodzi od łacińskiego słowa *triangulum*, co oznacza trójkąt² (*triangulus* – trójkątny, gdzie *tri* – oznacza trzy,

¹ Platon przywołuje rozwiązania matematyczne w analizach ontologicznych. Przykładem jest obraz świata prezentowany w *Timajosie* wyrażony za pomocą idei-miar. Trójkąty i proporcje, o których mówi Platon, mają inny status ontyczny niż przedmioty matematyki. Grecki filozof wyjaśnia tę kwestię w szóstej księdze *Państwa*, wskazując na zasadniczą różnicę między przedmiotami matematycznymi a przedmiotami ontologii. Idee mają status bytu, powodują zatem nie tylko to, że dana rzecz, zjawisko jest tym, czym jest (będąc jego istotą), ale przede wszystkim, że istnieje. Przedmioty matematyczne tylko przedstawiają obraz bytu. Matematyka zajmuje pośrednią pozycję między tym, co wieczne i niezmiennie, a tym, co zmienne i czasowe [Demiński 2003: 54].

² Platon za pomocą figury trójkąta dokonuje podziału całości, otrzymując zwielokrotnioną i zróżnicowaną wielość. Każda zatem idea jest bytem charakteryzującym się jednością, niezmiernością i beczasowością, przy jednoczesnym zachowaniu zróżnicowania w stosunku do innych idei. Filozofowie często próbują dotrzeć do istoty, uznając, że jest ona czymś prostym, jakąś jednością odniesioną do wielości, i że wystarczy do jedności dotrzeć, aby zrozumieć strukturę zjawiska. Platon stwierdza zatem, że badacze, którzy poddają analizie zjawiska, dostrzegają w nich jedynie to, co stanowi w nich jedność, inni z kolei – to tylko, co stanowi w nich wielość. Nie potrafią natomiast sięgnąć do samej istoty zjawiska. Platon w *Filebie* postuluje analizę właściwego odniesienia, jakie zachodzi między jednością a wielością, przyjmując postać związku granicy i nieograniczonego. Tym razem związek ten dotyczy struktury zjawiskowej. Zdaniem Platona, skutkiem tego odniesienia jest pojawienie się sfery tego, „co pośrodku”, decydującej o określoności, rodzaju granicy przysługującej temu, co nieograniczone [Demiński 2003: 55–118; por. Gaiser 1986: 15–17].

a *angelus* – ką). Triangulację można rozumieć jako wieloaspektowe kumulowanie danych w ramach jednego tematu w celu kwalitatywnego uargumentowania postawionej tezy. Krzysztof Konecki w książce *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana* podkreśla: „użycie określonej techniki nie jest równoznaczne z przyjęciem określonego paradygmatu. Podziały paradygmatów sięgają głębiej poza techniki używane w badaniach i dotyczą głównie założeń ontologicznych i epistemologicznych leżących u podstaw określonych perspektyw teoretycznych. Triangulacja metodologiczna pozwala na gromadzenie danych, które umożliwiają tworzenie wiedzy szerokiej, głębokiej i kontekstowej” [Konecki 2000: 23].

W badaniu tekstów wymienionych myślicieli zastosowałam metodę triangulacji³, wykorzystując takie narzędzia, jak: obserwacja i analiza artefaktów behawioralnych i językowych stanowiących przejaw przynależności do określonej kultury⁴. Wśród różnych pytań zawsze pojawia się pytanie fundamentalne: Jak należy żyć? Jest to pytanie, które występuje w obszarze nauk politycznych, społecznych, filozoficznych. Stawiane w różnych momentach czasowych, przybiera różnorodne formy i uzyskuje się na nie różne odpowiedzi – wraz ze zmieniającymi się okolicznościami i ideami. Do tego dochodzą kolejne interpelacje: Czym jest wolność, obowiązek, władza? Czy należy dążyć do szczęścia, czy do mądrości lub dobra? I dlaczego? Czy w pełni wykorzystać swoje zdolności, czy też poświęcić

³ Do koncepcji trójkąta odwołałam się również w artykule: *Przeszłość – terażniejszość – przyszłość, kai eleutheria – kai aletheia – kai agathon, Platon – Nicola Chiaromonte – Wojciech Karpiński (ontologiczno-aksjologiczne trójkąty)* [Trygar 2019: 73–84].

⁴ Rozważania te uzupełniam jeszcze o pewne aspekty zaczerpnięte z teorii linii, która zakłada jej dwa rodzaje: rodzaj widzialny i rodzaj myślowy [zob. Platon 1958: 509d–511e]. Pierwszy stanowi obszar poznania niedoskonałego, doksalnego, drugiemu odpowiada poznanie właściwe. Poznanie doksalne wiąże się ze zmysłowym sposobem doświadczania świata, kiedy to przedmioty tego świata często przybierają postać obrazów. Postrzegamy wiele różnych obiektów, widzimy ich formy i kształty, wskazujemy na różnorodne jakości. W wyniku tego pojawiają się w naszej duszy – jak powiada Platon – supozycje co do natury owych przedmiotów postrzeganych zmysłowo, związane z pewną presumpcją prawdziwości, które Platon określa mianem „słusznych mniemań”. W zmysłowych ujęciach pozostaje ślad wiedzy, ukazujący *eidos* postrzeganych przedmiotów. W analizowanych strukturach wyróżniamy cechy indywidualne, przypisane konkretnym jednostkowym postaciom i pewne cechy wspólne, które dostrzegamy w obrębie tych struktur. Platon twierdzi, że wszelkie poznanie (zatem również poznanie typu matematycznego) wychodzi od poziomu zmysłowości. Przedmiotem poznania są wtedy rzeczy i przedmioty fenomenalne oraz ich zmysłowe obrazy, którym przysługuje jedynie status przedmiotu wiary i mniemania. Poznanie zmysłowe dostarcza nam o obserwowanym przedmiocie wybiórczego zespołu danych, na których podstawie tworzymy zmysłowe obrazy tego, co dane. Obrazy te znamionuje ten sam rodzaj ograniczenia, który odnosi się do danych zmysłowości. Nie mogą one zatem stanowić podstawy wiedzy rzetelnej o badanym przedmiocie. Przysługują mu bowiem wszelkie ograniczenia właściwe poznaniu zmysłowemu. Powiada Platon, „że się te dwa rodzaje przedmiotów różnią ze względu na prawdę i nieprawdę i tak jak się przedmioty mniemań mają do przedmiotów poznania, tak mają się podobizny do swoich pierwowzorów” [Dembński 2003: 58–60].

się na rzecz innych ludzi? Czy mam prawo sam sobą kierować, czy tylko prawo do tego, by kierowano mną dobrze? Czy jest cel, do którego realizacji muszą dążyć jednostki, społeczeństwa, cały świat? Czy jest coś takiego, jak wola grupy, społeczeństwa, narodu, których świat jednostki jest jedynie częścią i jedynie w takich ramach wola jednostki może w ogóle być skuteczna i mieć jakieś znaczenie? Państwo a jednostki i mniejszości; społeczeństwo a indywidualne dążenie do szczęścia, wolność osobista a zasady moralne. Nad tymi kwestiami zastanawiał się Isaiah Berlin⁵ w książce *Pokrzywione drzewo człowieczeństwa* [Berlin 2004: 157–158]. Podstawową wartością, którą rozważa brytyjski filozof, jest *dominium sui actus*, czyli władza nad swoimi aktami: „Wola posiada panowanie nad swoimi aktami. Natura władzy polega na tym, że sama rządzi, nikt nią nie rządzi” [Tomasz z Akwinu 1999: 124]. Warunkiem wolności jest osobista zdolność do oceny własnych działań.

Brytyjski historyk idei w książce *Cztery eseje o wolności* wskazuje, że ograniczeniem ludzkiej wolności jest determinizm zarówno w swojej postaci materialistycznej, jak i teistycznej. Zakres determinizmu wyznacza granice wolności człowieka. Z jednej strony mamy do czynienia z deterministyczną koniecznością rozumianą jako wykluczenie wolnego wyboru, z drugiej strony mamy do czynienia z wolnością ludzką i boską. Determinizm kończy się tam, gdzie ktoś dokonuje wyborów na podstawie własnych decyzji. W pracy *Dwie koncepcje wolności* filozof używa pojęć: wolność negatywna i wolność pozytywna. Z wolnością negatywną (czyli „od czegoś”) mamy do czynienia, kiedy człowiek jest wolny od wpływów innych ludzi. Jak podkreśla autor *The Sense of Reality: Studies in Ideas and their History*: „Im większy obszar tego niewtrącania się, tym większa jest moja wolność” [Berlin 1991: 184]. Wymiar pozytywny wolności przejawia się natomiast poprzez decydowanie o swoim losie i swoim życiu:

Chcę być podmiotem, a nie przedmiotem, kierować się własnymi racjami i zamiarami, a nie ulegać czynnikom sprawczym działającym na mnie z zewnątrz. Chcę być kimś, a nie nikim [...] by udźwignąć rolę człowieka, to znaczy wyznaczyć sobie własne cele i kierunki działania oraz zmierzać do ich realizacji [Berlin 1991: 197].

Wolność wpływa na kształt człowieczeństwa. Berlin w swojej koncepcji założył dwubiegunową strukturę osobowości: naturę niższą i „ja” nieracjonalne i ematywne. Aby osiągnąć wolność pozytywną, człowiek musi postępować

⁵ Warto przypomnieć najważniejsze publikacje Isaiaha Berlina: *Karl Marx: His Life and Environment*, 1939; *The Proper Study of Mankind: The Roots of Romanticism*, 1965; *Two Concepts of Liberty* [w:] *Four Essays on Liberty*, 1969; *Four Essays on Liberty*, 1969; *The Hedgehog and the Fox w Russian Thinkers* 1978; *Russian Thinkers* 1978; *Against the Current: Essays in the History of Ideas*, 1979; *The Crooked Timber of Humanity: Chapters in the History of Ideas*, 1990; *The Magus of the North. J. G. Hamann and the Origins of Modern Irrationalism*, 1993; *The Sense of Reality: Studies in Ideas and their History*, 1996. Z wykazem wszystkich prac filozofa można zapoznać się w: The Isaiah Berlin Virtual Library (IBVL).

z nakazami wyższej, racjonalnej natury. Pierwszym etapem do realizowania wolności pozytywnej jest wycofanie się w głąb siebie. Drugim etapem jest samorealizacja, rozróżnienie tego, co konieczne, od tego, co przypadkowe. Granice wolności negatywnej wyznaczają granice wolności drugiego człowieka: wolność społeczeństwa, klasy czy grupy, w tym sensie słowo wolność mierzy się siłą tych granicznych barier oraz liczbą i znaczeniem dróg, które człowiek może wybrać. Ekspresywność wolności, jaką jest obdarzony byt, zależy od posiadanej przez niego siły działania, która może przejawiać się na dwóch płaszczyznach: pierwsza to przestrzeń publiczna, ogólnodostępna, miejsce tworzenia się praw, zasad, druga to trudno uchwytna sfera myśli, doświadczeń, emocji i ona jest przedmiotem wielkiej literatury. Według autora *Against the Current: Essays in the History of Ideas* mistrzowie opisu tej drugiej płaszczyzny to Fiodor Dostojewski, Lew Tołstoj, William Szekspir czy Marcel Proust. Kiedy artysta zajmuje się tworzeniem dzieła sztuki, nie odwzorowuje jakiegoś istniejącego wcześniej modelu. Akt tworzenia to cały skomplikowany, dynamiczny proces, w który jest zaangażowana również osoba artysty i otaczający go świat. Sztuka pozornie odrywa człowieka od rzeczywistości, lecz poprzez właściwe jej zrozumienie i przeżycie odbiorca do rzeczywistości powraca, bogatszy o nowe doświadczenia. W przeżyciu estetycznym ma miejsce szczególny dystans wobec kwestii poruszonych w dziele, dystans, który pozwala uzyskać wiedzę o sobie samym i kulturze, w której człowiek uczestniczy, dostrzec te warstwy osobowości i obyczajowości, które do tej pory były nieodkryte i nieznane [Gołaszewska 1977: 8–45]. Dzieło pozwala odkryć tajemnice życia człowieka, skłania do stawiania pytań i poszukiwaniu na nie odpowiedzi. Poprzez wartości etyczne i estetyczne człowiek wchodzi w głęboką relację z otaczającą go rzeczywistością i kulturą, odczytuje niezrozumiałe do tej pory znaki i symbole. Ernst Cassirer w książce *Symbol i język* dowodził, że:

Pod formą symboliczną powinna być rozumiana każda energia ducha, poprzez którą pewna duchowa treść znaczeniowa zostaje związana z konkretnym zmysłowym znakiem i temu znakowi wewnętrznie przyporządkowana [...]. Naprzeciwko tego, co nazywamy obiektywną rzeczywistością rzeczy, pojawia się świat samodzielnie stworzonych znaków i obrazów i trwa wobec niej w samodzielnej pełni i pierwotnej sile [Cassirer 1995: 16].

Znaki i symbole objawiają się często w złożonych sytuacjach życiowych lub międzyludzkich zdarzeniach, tworzą niepowtarzalną atmosferę, która przenika świat, człowieka i jego duszę. Konstatację tę potwierdza włoski filozof Nicola Chiaromonte w *Notatkach*⁶:

⁶ Nicola Chiaromonte jest autorem prac: *La situazione drammatica* (1960), *Credere e non credere* (1971). Po jego śmierci żona Miriam Chiaromonte wydała kolejne jego dzieła: *Scritti politici e civili* (1976), *Scritti sul teatro* (1976), *Silenzio e parole* (1976), *Il tarlo delle coscienze* (1992), *Che cosa rimane. Taccuini 1955–1971* (1995). W Stanach Zjednoczonych opublikowano jego zbiór esejów zatytułowany *The Worm of Consciousness and Other Essays* (1976). Chiaromonte najczęściej swoje

Prawdziwy i żywy pisarz ma w umyśle to, czego się dowiedział, co zrozumiał i przecierpiał w zetknięciu z otaczającym go światem – a jednocześnie pewien idealny obraz współczesnego mu społeczeństwa ujętego w jego istocie, logice i prawdzie. Czyli społeczeństwa osądzanego i ocenionego. Obraz świata widzianego przez pryzmat jego aktualnej sytuacji. Do takiego społeczeństwa się zwraca, o nim i dla niego pisarz pisze – najlepiej jak potrafi. Wiedząc z jednej strony, że może się posługiwać tylko jego językiem, choćby chciał jedynie je oskarżać, a z drugiej, że ma na celu przekonanie najlepszych i że wobec tego powinien ten język oczyścić, jak dalece jest to możliwe (i właśnie to rozumie się przez „pisanie dla wieczności”) (XXIV, 1) [Chiaromonte 2015: 205].

Według autora *Il tarlo della coscienza* proces twórczy to przyjęcie odpowiedzialnej postawy wobec świata, drugiego człowieka czy wobec siebie: „trzeba patrzeć na świat od strony swego wnętrza – od strony świadomości, którą przecież można uznać za przestrzeń tej naszej obecności w świecie i naszego trwania (II, 2)

rozważania filozoficzno-literackie publikował we włoskim czasopiśmie „Tempo presente” (czasopismo powstało z inicjatywy Kongresu Wolności Kultury, obok francuskiego „Preuves”, angielskiego „Encounter” i niemieckiego „Der Monat”), które redagował od 1956 roku wraz z Ignazio Silone. Warto tu odnotować kilka uwag Cesare’a Panizza na temat tego czasopisma: „Tempo presente”, la rivista fondata da Nicola Chiaromonte e Ignazio Silone, visse per appena un dodicennio, dal 1956 al 1968. Iniziò le pubblicazioni nell’aprile del 1956, a poche settimane di distanza dal XX Congresso del PCUS, in tempo per registrare la rivoluzione ungherese, la sua repressione ad opera dei carri armati sovietici e l’ultima avventura coloniale europea (l’intervento anglo-francese a Suez), e chiuse i battenti alla fine del Sessantotto, nei mesi della contestazione studentesca globale e del soffocamento della „primavera di Praga”. La sua esperienza è dunque racchiusa fra due annate – il ’56 e il ’68 – rimaste nella memoria storica europea come „eccezionali”. Si trattò solo fino a un certo punto di una semplice coincidenza. Nel 1956, il progetto di una rivista italiana legata al Congresso per la Libertà della Cultura era infatti da tempo dibattuto ai vertici dell’organizzazione internazionale. Fra le prime preoccupazioni successive all’incontro di Berlino, nel luglio 1949, che di fatto istituì il Congresso, vi era stata infatti quella di dotarsi di un circuito di riviste a livello internazionale. Sarebbero così nate, nel giro di poco tempo, sull’esempio della già esistente „Der Monat” in Germania, „Encounter” in Inghilterra, „Preuves” in Francia e „Quadernos” per l’esilio spagnolo e il mondo ibero-americano. Per estendere l’iniziativa all’Italia si preferì però attendere. Non che si dubitasse dell’anticomunismo dell’AILC, l’Associazione italiana per la libertà della cultura, ma si diffidava delle fratture riscontrabili nel mondo culturale italiano, dei continui distinguo fra situazione italiana e situazione internazionale, di una complessità di articolazioni difficile da interpretare e da governare dall’esterno, oltre che dell’antiamericanismo in fondo talvolta presente anche fra gli oppositori italiani del comunismo. Ed è probabile che la diffidenza fosse reciproca, essendo in dubbio, fino appunto alla metà dei Cinquanta, anche per Silone e per Chiaromonte, per motivi diversi due interlocutori ineludibili del Congresso in Italia, la possibilità di svolgere sotto le sue insegne un’attività editoriale totalmente scevra da condizionamenti. Non si voleva soprattutto sacrificare all’atlantismo del Congresso la libertà di criticare gli assetti governativi italiani e in particolare il ruolo e l’influenza delle gerarchie ecclesiastiche nel paese. Zob. C. Panizza, „Tempo presente”, Nicola Chiaromonte, Ignazio Silone e l’Italia, Torino 2017, s. 363–377. Cfr. P. Coleman, *The Liberal Conspiracy. The Congress for Cultural Freedom and the Struggle for the Mind of Postwar Europe*, New York 1989; A. Donno, *La cultura americana nelle riviste italiane del dopoguerra: “Tempo presente” (1956–1968)*, Lecce 1978; G. Scott-Smith, *The Politics of Apolitical Culture. The Congress for Cultural Freedom, the CIA and Post-War American Hegemony*, London–New York 2002; Nicola Chiaromonte, Ignazio Silone. *L’eredità di “Tempo presente”*, a cura di: F. Goffredo, V. Giacomini, M. Nonno, Roma 2000.

[Chiaromonte 2015: 12]. „Ja” nie rodzi się z samej struktury świadomości, tylko z otwarcia się na Innego, Innych... Podstawowy sens sztuki polega na komuni-kowaniu znaczeń istniejących we wspólnym doświadczeniu, zawartych również w potocznych wypowiedziach. Sztuka nie może być oderwana od realności, po-nieważ pozostanie z niej tylko pusta powłoka. Piękno z jednej strony przenika otaczającą człowieka rzeczywistość, a z drugiej strony jest dążeniem głębokim, mistycznym, pozwala artyście zobaczyć to, co jest często niewidzialne dla innych, po to, aby uchwycić prawdziwą i trwałą formę prawdy.

Takiego patrzenia na świat, człowieka, kulturę i sztukę Chiaromontego nauczył Andrea Caffi⁷, którego włoski myśliciel uznał później za swojego przewodnika du-chowego i mistrza. O relacji tej pisał Gino Bianco w szkicu *Nicola Chiaromonte e il tempo della malafede*: „Przyjaźń między Andream Caffim a Nicolą Chiaromontem, ten szczególny związek mistrza z uczniem, oparty na autentycznym powinowac-twie myśli, zgodnym odczuwaniu wartości i głębokiej solidarności jest wymownym przykładem tego, jak bardzo kultura i życie mogą na siebie nawzajem wpływać” [Bianco 1996: 388]. Caffi w swoim życiu wyznawał arystotelesowską ideę *philia* uznawaną przez niego za podstawę życia w społeczeństwie. Być w relacji z In-nym to znaczy mówić. Jak podkreślał Emmanuel Lévinas, mowa nie powstaje w środowisku jednorodnym, czyli abstrakcyjnym, lecz w świecie zróżnicowanym, niepodlegającym totalizacji [Lévinas 2012: 44–77]. Język zakłada rozmówców, ich obcowanie ze sobą polega nie tyle na tworzeniu wzajemnych przedstawień, co na otwieraniu przestrzeni etycznej. Warto tu odnotować interesującą uwagę Chiaromontego na temat osobowości Caffiego:

⁷ Warto też przypomnieć wspomnienia Antonia Banfi, kolegi ze studiów Andrea Caffiego: „Odby-wałem studia razem z najbardziej archańskim i twórczym duchem, jakiego kiedykolwiek poznałem: z Andream Caffim, więzionym wcześniej za rewolucję 1905–1906, humanistą-buntownikiem, człowie-kiem subtelnym i zarazem zwyczajnym, który prowadził życie wielonarodowe i w najwyższym stopniu światłe, inteligentne i entuzjastyczne, i z którym wspólnie napisaliśmy wiele stron o współczesnej kulturze europejskiej. Gdzie znajduje się teraz tamten rękopis, nie wiem, wiem tylko, że to właśnie Caffi natchnął mnie autentycznym impetem życiowym i entuzjazmem”. Więcej na ten temat można przeczytać w czasopiśmie: „Aut-Aut” 1959, pp. 43–44. Vedere: A. Banfi, A. Caffi, C. Cotti, *Per il congresso del libero cristianesimo* (1910), ora in A. Banfi, *La filosofia e la vita spirituale e altri scritti di filosofia e di religione (1910–1929)*, a cura di L. Eletti, Istituto Antonio Banfi, Reggio Emilia 1986, pp. 165–179. Cf. N. del Corno, *Giovani europei. Andrea Caffi e Antonio Banfi di fronte alla prima guerra mondiale*, in Banfi a Milano. *L'università, l'editoria, il partito*, (a cura di) A. Crisanti, Unicopli, Milano 2015, pp. 31–54. Jeśli chodzi o działalność popularnonaukową, publicystyczną Caffiego należy odnotować prace nad *Encyklopedią kultury europejskiej*, współpracę ze środowiskiem czasopisma „Voce”. W 1919 roku Caffi założył we Włoszech dwa czasopisma: „La Vita delle Nazioni i „La Giovane Europe” (współredagowane z Umbertem Zanotti-Bianco), do 1935 roku współpracował z czasopi-smem „Quaderni” i z tygodnikiem „Giustizia e Libertà”. Eseje i notatki Andrea Caffi publikował nie tylko w czasopiśmie i dziennikach włoskich, ale także rosyjskich, amerykańskich. W bibliotece we Włoszech można zapoznać się z dziełem Paola Orsi *Le chiese basiliane della Calabria* ze wstępem Caffiego zatytułowanym *Santi e guerrieri di Bisanzio nell'Italia meridionale*.

Wszystkie zalety jego ducha i umysłu wskazywały więc na to, że jego głos powinien być uważnie wysłuchiwany i wysoko ceniony przez najwybitniejsze kręgi światłej części społeczeństwa, a szczególnie przez ludzi myśli i kultury, a jednak Caffi wybierał świadomie samotność i życie w cieniu i nie był zdolny do najmniejszych ustępstw, kiedy szło, nie mówię nawet o jego moralną prawość czy o spójność jego poglądów, bo byłyby to określenia zbyt solenne, ale po prostu o jego wrażliwość [Chiaromonte 1996: 221–223].

Caffi dla Chiaromontego jawi się – używając sformułowania autora *De l'existence à l'existant*: Innym, który przemawia do niego z „wysokości”, nakazuje się wznosić ponad siebie. Nakazuje żyć według zasad etycznych, które często przybierają wymiar heroiczny, ale pozwalają przezwyciężyć egoizm i ludzką słabość. Charakterystyczny sposób myślenia, ujęty w ramy logiczne, staje się zarazem techniką poznawczą wykorzystującą analizowanie, interpretowanie znaczeń i symboli zawartych w otaczającym świecie. Autor *Critica della violenza* i włoski eseista ukazują drogę prowadzącą do Prawdy, Dobra i Piękna, po której może kroczyć tylko człowiek Wolny: „Czyste jest tylko to, co istnieje: Prawda, Dobro, Piękno i te godne podziwu starania, by się ku nim kierować” (XXI, 8) [Chiaromonte 2015: 69]. Interesująca koncepcja kultury i sztuki Chiaromontego, zawarta w esejach, wynika z jego relacyjności wobec świata zewnętrznego, procesualności, komunikatywności, jak również subiektywności doznań, wrażliwości i zmysłu etycznego i estetycznego:

Ważne, najistotniejsze jest to, że sztuka nie może nie kierować się ku Dobru [...]. Chodzi o to, by przywracać sztukę jej kontekstowi ludzkiemu, by ją sprowadzić do świata ludzkiego, w którym się rodzi. Sztuka w naturalny sposób wchłania w siebie wszystko, co jest zgodne z jej formą i jej dążeniem, ale artysta, by od niego zacząć, i jego dzieło, by na nim skończyć, muszą jednak odpowiedzieć na pytanie: „W jakim celu?”

A z tego miejsca wraca się potem do kwestii nieuniknionego wspólnego języka, z którego artysta korzysta i z niego wybiera, za którego pośrednictwem pracuje i który wysubtelnia, ale od którego nie może się odżegnać w jałowym dążeniu do stworzenia jakiegoś języka, świata, sposobu widzenia, które byłyby absolutnie jego własne i odrębne. Ateński poeta komiczny szczycił się, mówiąc: „Czynimy obywateli lepszymi”. „*Polis*” uczyła, a poeta także uczył” (XXV, 9) [Chiaromonte 2015: 168].

Simon Critchley, angielski filozof, w książce *The Ethics of Deconstruction: Derrida and Levinas*, jak również w późniejszym dziele *Ethics – Politics – Subjectivity: Essays on Derrida, Levinas, and Contemporary French Thought* pisze, że jest to próba znalezienia etycznego otwarcia poza filozoficznym czy ontologicznym językiem [Critchley 1999]. Jean-Louis Chrétien używa sformułowania „nośność bytowa” języka, pojawiająca się w utworach literackich, które mogą stać się materiałem do badań nad wartościami [Chrétien 1992]. Jak konkluduje Nicola Chiaromonte:

Ten fakt ustanawia równowartość dzieł sztuki. Z tego faktu rodzi się ostatecznie możliwość eklektycznej gry różnych form, stylów i manier. [...] Ale sztuka i doznania artystyczne mają jeszcze inne znaczenie, dzisiaj niemal zapomniane, które jednak jest ich znaczeniem pierwotnym

i autentycznym: a mianowicie sztuka przybierająca postać słowa [...] zrodzona z naszej osobistej sytuacji, zdecydowanie nam współczesna, gdyż utworzona z naszej wrażliwości – czy raczej z tego, czego nasza wrażliwość poszukuje, lecz nie odkrywa, wyczuwa, ale nie dostrzega – jest sztuką, która ujawnia swoje znaczenie wiążące nas ze sobą, ale także ze światem. To sztuka, w zetknięciu z którą natychmiast orientujemy się, że należy do naszej rzeczywistości [...], ponieważ nam ją ujawnia i nadaje jej kształt, choć niekoniecznie musi to znaczyć [...], że wyraża nas i nasz świat, jako że w znacznie większym stopniu, niż miałyby go wyrażać, dopełnia go, tworzy i upiększa, pozwala nam go zaakceptować jako świat mający sens, a przy tym „dobry”. Ale taka sztuka nie jest nade wszystko źródłem przyjemności, tylko objawień i przekształceń: poprzez naszą wrażliwość przemawia do naszego rozumu i do naszej świadomości moralnej i obywatelskiej. Jest ważna, ponieważ ofiaruje nam siebie jako wzorzec i budzi w nas tęsknotę za dopełnieniem i dokonaniem – za życiem na jej podobieństwo. W tym właśnie tkwi sens jej piękna [Chiaromonte 2015: 212].

Sztuka pozwala nam doświadczyć wyższego świata – ma nie tylko wielkie znaczenie w życiu ludzkim, ale również wielkie zadanie praktyczne ukazywania nam celów walki o urzeczywistnienie wartości takich, jak Wolność, Dobro, Prawda i Piękno. Według Chiaromontego uwrażliwienie na Piękno tworzy harmonię między tym wszystkim, co dotyka naszą wrażliwość, intelekt uważa za prawdziwe, a świadomość za dobre.

Dzieło sztuki ma szczególnego rodzaju głębię, podobną do głębi bytowej człowieka. O tej głębi pisze Wojciech Karpiński po zapoznaniu się z pismami Nicoli Chiaromontego w 1972 roku w bibliotece przy via Ofanto we Włoszech⁸: „Dostrzegłem w jego myśleniu coś zarazem osobistego i antydogmatycznego. Spotkaniu z jego tekstami towarzyszyła chęć rozmowy, jakby mówił specjalnie do mnie, o rzeczach ważnych, a zazwyczaj przemilczanych” [Karpiński 2012: 213]. Teksty włoskiego eseisty stały się dla Karpińskiego bardzo pomocne w rozumieniu świata, który go otacza, jak również w wyrażaniu swojej podmiotowości. Estetyzacja życia jest uwarunkowana kulturowo. Sposób myślenia o sobie w relacji do swojej przeszłości ukształtowany jest w znacznej mierze przez czynniki kulturowe tego kręgu, w jakim człowiek wzrasta. Wytwory artystyczne tworzą polifoniczny zestrój jakości, które odbiorca wypełnia określonymi jakościami. W tym procesie wprawny i przygotowany odbiorca potrafi w percepcji zestroić określone jakości, zhierarchizować je i dookreślić, tak jak to czyni Wojciech Karpiński, poddając analizie tekst o *Faszyzmie* Chiaromontego, który go zadziwia intelektualną przenikliwością. Pisał go przed wojną antyfaszystowski emigrant w Paryżu, mówi o konkretnej sytuacji politycznej z połowy lat trzydziestych, dla autora *Ksiązek*

⁸ Wojciech Karpiński w bibliotece przy via Ofanto po raz pierwszy zapoznał się z takimi tekstami, jak: *Scritti politici e civili* (1976; w zbiorze tym znalazły się również: *Szkic o faszyzmie*, *Jezuita* i *Andrea Caffi*), *Scritti sul teatro* (1976, na temat twórczości Antoniego Czechowa i Luigiiego Pirandella); *Silenzio e parole* (1978, teksty filozoficzne i literackie, wśród nich wspomnienie o Albercie Camusie); przedmową do dzieła Andrea Caffiego *Critica delle violenze*, jak również z miesięcznikiem „Tempo presente” współredagowanym przez Chiaromontego.

zbójeckich te wywody stały się pomocne w zrozumieniu sytuacji polskiej w latach siedemdziesiątych – nawet w pierwszych latach XXI wieku. Autor *Silenzio e parole* odslania się Karpińskiemu w procesie *operari*, w dynamizmie działania i postępowania. Wieloaspektowość ludzkiego działania wskazuje na wielowarstwową naturę ludzkiego *suppositum*⁹. Eksplikuje nam ją świadome działanie. Warto jeszcze wskazać na drugi konstytutywny element *suppositum humanum*, jest nim element sprawczości. „Ja” jest nie tylko świadome siebie, nie tylko przeżywa siebie jako podmiot, ale ma moc wywołania czynu, który uwidacznia się w miarę dynamizacji świadomości i poczucia wolności jednostki:

Jak trafiłem na teksty Chiaromontego i dlaczego zdecydowałem się o nich napisać, dlaczego stanowią dla mnie szkołę widzenia, pomoc w odnalezieniu swobodnego głosu? Zajmują one ważne miejsce w mojej *Prywatnej historii wolności*, tak określałem cykl tekstów, które z początkiem lat siedemdziesiątych zacząłem drukować w polskiej prasie, tej bardziej otwartej, choć też, jak wszystkie wtedy publikacje, pozostającej pod kontrolą partyjnej cenzury – a szerzej, tak nazywałem poszukiwanie własnego głosu, zasadniczy dla mnie problem. To właśnie od szkicu o Nicolò Chiaromontem zacząłem co miesiąc zamieszczać w „Twórczości” teksty, o książkach, które były dla mnie wzmocnieniem i uświetnieniem indywidualnej swobody, pozwalały zobaczyć lepiej otaczającą rzeczywistość [Karpiński 2012: 45].

Warto jeszcze przypomnieć, że kiedy autor *Twarzy* przebywał w 1988 roku w Beinecke, sięgnął wtedy po najstarsze zapiski Chiaromontego z 30 czerwca 1923 roku: *Nulla dies sine linea*, z 3 sierpnia 1923 roku: *Austero cavaliere, tu non mi fai ridere, e neppure sorridere*, zeszyty z zapiskami z 9 października 1924 roku: Czytanie Schopenhauera, cytaty z wierszy Keats’a, Hölderlina, Racine’a, jak również zapoznał się z rozważaniami z 26 lipca 1941 roku na temat filozofii Kartezjusza, Wasilija Rozanowa, Platona, Sørensa Kierkegaarda, Jeana-Paula Sartre’a.

Karpiński wczytuje się w teksty włoskiego eseisty, aby uchwycić poznawczą zawartość tych treści, ich charakter i strukturę. W ten sposób powiększa się jego wiedza o tym, co przeżywa, o tym, kim jest, i o świecie, w którym przyszło mu żyć. Włoski filozof starał się dowieść, że określona koncepcja dzieła powstaje we współdziałaniu czy w wyraźnym związku z rozwojem metodologii naukowej, psychologii czy też logiki współczesnej. Model dzieła sztuki, jaki stworzyli Berlin, Chiaromonte, nie odtwarza domniemanej obiektywnej struktury dzieł, ale struktury stosunku percepcyjnego. Potwierdza tę tezę również Karpiński: „Miałem własny poczet pisarzy, myślicieli, artystów, którzy stanowili wzór patrzenia na świat, na siebie, na społeczeństwo. Od nich uczyłem się mówić, z nimi prowadziłem rozmowy” [Karpiński 2002: 45]. Doświadczenie estetyczne dla autora *Pamięci Włoch* po lekturze pism Berlina i Chiaromontego było rodzajem przeżycia – intensywnego i pełnego, co potwierdza przystąpienie od razu do napisania w *studiolo* przy via Ofanto pracy

⁹ Terminem tym posłużyli się w swoich pracach m.in. Karol Wojtyła [1957, 1958, 1959] i Mieczysław Albert Krąpiec [1963, 1964].

Dwie koncepcje wolności, szkicu opierającego się na pracy sir Isaiaha Berlina, którą znalazł w bibliotece Nicoli Chiaromontego.

Szkice Karpińskiego na temat twórczości Chiaromontego i pierwszy wybór zapisków z „Zeszytów Literackich” zostały opublikowane po francusku w piśmie „Légendes” w 1999 roku, po holendersku w „Nexus” w 2000 roku, po polsku była to przedmowa do książki Nicola Chiaromontego *Co pozostaje* w wyborze i tłumaczeniu Stanisława Kasprzysia w 2001 roku. Inspekcjonując te publikacje, można wywnioskować, że ogólnym ideom wartości odpowiadają „w świecie” wartości skonkretyzowane w przedmiotach indywidualnych. Poprzez zmiany zachodzące w fundamentach bytowych wartości są włączone w czasowy przebieg rzeczywistości.

Alain de Libera w pracy *Archéologie du sujet* dowodzi ważnej tezy, która zsyntetyzuje przeprowadzone analizy pism Berlina, Chiaromontego i Karpińskiego w kontekście triangulacji. Francuski filozof wykazuje, że różne sposoby artykułowania funkcjonowania nośnika, który określa podmiot jako kategorię ontyczną, nie przedstawia całej wielopoziomowości i wieloaspektowości tego pojęcia, lecz prezentuje jedynie serię figur i schematów teoretycznych poddanych długiemu procesowi transfiguracji i translokowania, w wyniku których kategoria podmiotu osiągnęła swoją wewnętrzną wielowymiarowość [Libera 2007: 31–97]. Warto przytoczyć fragment *Naissance du sujet* argumentujący powyższy koncept:

Il faudrait au moins revenir au point de départ communément allégué, et s'interroger à nouveaux frais sur les conditions dans lesquelles le sujet a acquis une forme de prédominance philosophique générale que rien ne laissait augurer pendant plus d'un millénaire; déterminer par quelles équivoques, quelles contagions, quelles redistributions, que l'on pourrait dire aussi bien *époquales* avec Heidegger qu' *épistémiques* avec Foucault, il s'est précisément imposé à la place de l'homme, comme titulaire insigne de la fonction du *je* [Libera 2007: 18].

Francuski filozof w swoich badaniach wskazuje na przejście od *sub-iectum* (bierne podłoże) do podmiotu jako „agensa” (sprawcy), tego, kto dokonuje aktów refleksji (aktów myślenia) i aktów działania (urzeczywistnienia aktów woli):

à savoir quand les accidents sont prédicables de *subiecto*, l'expression de *subiecto dici* reste appliquée à la prédication essentielle: „multa enim dicuntur de subiecto quae non sunt in subiecto” („Angelelli voit là un bon „exemple de la manière dont les différentes versions des théories d'Aristote ont été conciliées dans la tradition”). „Dans [...] l'*hupokeimenon* est un *subiectum inhaesionis* (et il l'est toujours, selon l'interprétation susmentionnée); [...], ce n'est pas un *subiectum* au sens où un individu est le sujet de ses prédicats universels (essentiels). Burgersdicius utilise donc „de subiecto dici” pour couvrir à la fois [...], où il est clair que „*subiectum* a une double signification”, logique et ontologique (métaphysique) [Libera 2007: 75].

W świecie istnieje dynamika, dzięki wartościom można odkryć, kim jest człowiek, doświadczyć pełni człowieczeństwa, jak również wyjść „od siebie” ku Innemu, dostrzec drugiego człowieka. Wartość nie jest cechą, lecz wskazuje na sposób życia, czego dowodzą w swoich pismach Isaiah Berlin, Nicola Chiaromonte, Wojciech Karpiński. Jest tu ruch, który prowadzi do pełni życia: tworzenia, wzrastania, pełnego uczestnictwa w Wolności, Prawdzie i Pięknie: *bonum diffisivum sui*.

Bibliografia

Druki zwarte

- Berlin I., 1991, *Dwie koncepcje wolności*, tłum. D. Grinberg, wybór i oprac. J. Jedlicki, Warszawa.
- Berlin I., 2004, *Pokrzywione drzewo człowieczeństwa*, red. H. Hardy, tłum. M. Pietrzak-Merta, M. Tański, Warszawa.
- Bianco G., 1996, *Chiaromonte i Caffi – wzajemne listy* [w:] N. Chiaromonte, *Granice duszy*, tłum. S. Kasprzysiak, wybór i oprac. S. Kasprzysiak, P. Kłoczowski, Warszawa.
- Cassirer E., 1995, *Pojęcie formy symbolicznej w budowie nauk humanistycznych* [w:] tegoż, *Symbol i język*, wyboru dokonał, przeł. i wstępem poprzedził B. Andrzejewski, Poznań.
- Chiaromonte N., 1996, *Granice duszy*, tłum. S. Kasprzysiak, wybór i oprac. S. Kasprzysiak, P. Kłoczowski, Warszawa.
- Chiaromonte N., 2001, *Co pozostaje. Notesy 1955–1971*, wybór, tłum. i posłowie S. Kasprzysiak, wstęp W. Karpiński, Warszawa.
- Chiaromonte N., 2015, *Notatki*, wybór i posłowie W. Karpiński, tłum. S. Kasprzysiak, tłum. oprac. K. Skórka, Gdańsk.
- Chrétien J.L., 1992, *L'Appel et la réponse*, Paris 1992.
- Critchley S., 1992, *The Ethics of Deconstruction: Derrida and Levinas*, Edinburgh.
- Critchley S., 1999, *Ethics-Politics-Subjectivity: Essays on Derrida, Levinas, & Contemporary French Thought*, London.
- Dąmbska I., 1972, *Dwa studia o Platonie*, Wrocław–Kraków.
- Dembiński B., 1999, *Teoria idei. Ewolucja myśli Platońskiej*, Katowice.
- Dembiński B., 2003, *Późna nauka Platona*, Katowice.
- Dufrenne M., 1967, *Phénoménologie de l'expérience*, Paris.
- Gaiser K., 1963, *Platons ungeschriebene Lehre*, Stuttgart.
- Gołaszewska M., 1977, *Człowiek w zwierciadle sztuki. Studium z pogranicza estetyki i antropologii filozoficznej*, Warszawa.
- Ingarden R., 1966, *Studia z estetyki*, t. 1, Warszawa.
- Karpiński W., 2012, *Twarze*, Warszawa.
- Konecki K. 2000, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa.
- Krämer H.J., 1959, *Arete bei Platon und Aristoteles: Zum Wesen und Geschichte der platonischen Ontologie*, Heidelberg.
- Krąpiec M.A., 1963, *Struktura bytu. Charakterystyczne elementy systemu Arystotelesa i Tomasza z Akwinu*, Lublin.
- Lévinas E., 2012, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrznosci*, tłum. M. Kowalska, wstęp B. Skarga, przekł. przejrzał J. Migasiński, Warszawa.
- Libera Alain de, 2007, *Archéologie du sujet*, I: *Naissance du sujet*, Paris.
- Platon, 1957–1961, *Dialogi (Charmides i Lizis 1959; Eutyfron, Obrona Sokratesa, Kriton 1958; Fajdros 1958; Fedon 1958; Fileb 1958; Gorgiasz 1958; Hipiasz Mniejszy, Hipiasz Większy 1958; Laches 1958; Menon 1959; Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg „Praw” 1958; Parmenides 1961; Protagoras 1958; Timajos 1960; Teajtet 1959; Uczta 1957)*, tłum. W. Witwicki, Warszawa.
- Stróżewski W., 1961, *O kształtowaniu się doktryn estetycznych w XIII wieku* [w:] *Średniowieczne studia o kulturze*, red. J. Lewański, Warszawa.
- Stróżewski W., 1979, *Z zagadnień piękna i dzieła sztuki* [w:] *Historia filozofii średniowiecznej*, red. J. Legowicz, Warszawa.
- Stróżewski W., 1992a, *W kręgu wartości*, Kraków.
- Stróżewski W., 1992b, *Wykłady o Platonie*, Kraków.

- Stróżewski W., 2002, *Wokół Piękn. Szkice z estetyki*, Kraków.
 Tatarkiewicz W., 1968, *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa.
 Tatarkiewicz W., 1988, *Historia estetyki. Estetyka starożytna*, t. 1, Warszawa.
 Tischner J., 1982, *Myślenie według wartości*, Kraków.
 Tischner J., 1994, *Myślenie w żywiole Piękn.*, Kraków.
 Tischner J., 1998, *Spór o istnienie człowieka*, Kraków.
 Tomasz z Akwinu, 1999, *Dziela wybrane*, tłum. J. Salij, Kęty.
 Trygar B., 2019, *Przeszłość – terażniejszość – przyszłość, kai eleutheria – kai aletheia – kai agathon, Platon – Nicola Chiaromonte – Wojciech Karpiński (ontologiczno-aksjologiczne trójkąty)*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego”, nr 5, s. 73–84.

Druki ciągłe

- Gaiser K., 1986, *Platons Zusammenschau der mathematischen Wissenschaften*, „Antike und Abendland”.
- Grosseteste R., 1981, *O świetle, czyli o pochodzeniu form (De luce seu de inchoatione formarum)*, tłum. M. Boczar, „Studia Filozoficzne”, 11.
- Krąpiec M.A., 1964, *O filozofię kultury*, „Znak” 16, nr 7–8 (121–122).
- Wojtyła K., 1957, *Moralność a etyka*, „Tygodnik Powszechny” 11, nr 9.
- Wojtyła K., 1958, *Osoba i czyn. Refleksywne funkcjonowanie świadomości i jej emocjonalizacja*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 6.
- Wojtyła K., 1959, *O metafizycznej i fenomenologicznej podstawie normy moralnej (w oparciu o koncepcje św. Tomasza z Akwinu oraz Maxa Schelera)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 6, z. 1–2.

„EUARMOSTIA KAI AGLAJA” IN LETTERS OF ISAIAH BERLIN, NICOLI CHIAROMONTE AND WOJCIECH KARPIŃSKI, I.E. THE PHILOSOPHICAL-LITERARY TRIANGULATION

Summary

Isaiah British Berlin the philosopher and the historian of the idea, Italian Nicola Chiaromonte the essayist and the anti-fascist activist, Polish Wojciech Karpiński the writer and a literary critic, representatives of such fields as: philosophy, culture and literature. Temporary and of outlook geographical limits are dividing them, but everyone are seeking the value. Their work is inducing us to reflection about the value. the Freedom, the Truth and the Beauty are a key to the secret of the man. The art is revealing a deep meaning of the life and the existence. He/she is also portraying relations between the man and world, the culture and the second man. The production is essential so that values can exist in world, as well as so that the man builds himself as the value.

Key words: triangulation, Isaiah Berlin-Nicola Chiaromonte-Wojciech Karpiński, truth-good-beauty, culture-philosophy-literature